Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 24 WRZESNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
Rozgłośnia Swit nie została zidentyfikowana ani w czasie audycji wieczornej, ani dzisiejszej porannej. Radiostacja im.T.Kościuszki gwałtownie napada na Swit.

Sprawy ogólne.
Moskwa obszernie podaje wiadomość o śmierci gen.gubernatora Białej Rusi, Kube. Wiadomość ta potwierdzona jest przez stacje niemieckie, które potwierdzają również wiadomości o walkach z partyzantami jugosłowiańskimi w okręgu Fiume i Istrji. Propaganda sowiecka zajmuje się również działalnością partyzantów jugosłowiańskich. Przykładem tego jest pogadanka, jaką podano w ramach audycji radiostacji im.T.Kościuszki.

I.

Dotyczące Polski.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 23.IX.
g.14.00.,19.55.,20.55.,22.00.

Hitlerowska prasa rozpisuje się szeroko o przemówieniu /nazwisko nie dosłyszano ; jak się zdaje, mogło brzmieć podobnie do"Micnerć"./ W tym wypadku interesuje nas daleko więcej osoba mówcy, aniżeli treść tego przemówienia. Mówcę tego niejeden z nas pamięta. Już na długo przed wybuchem wojny propagował on idee faszystowskie, znany był jako zwolennik hitleryzmu, a wiadomo było, że rząd Rydzów, Becków i Składkowskich nie sprzeciwiał się bynajmniej szerzeniu tej idei, a nawet otwarcie jej sprzyjał. W ten sposób faszystowskie rządy przedwojenne przygotowały podatny grunt dla okupacji kraju przez hitlerowców. Skutki tego ponosić musimy wszyscy obecnie. Naród nasz pamięta dokładnie, jak wyglądał ten faszystowski reżim, nie zgodzi się nigdy na powrót rządów ozonu i sanacji.

Nieraz zwracaliśmy się do Polaków, mobilizowanych do armji niemieckiej, do tych nieszczęśników, których okupanci posłali na front, aby walczyli za obcą sprawę. Wiemy, że wielu Polaków wahało się posłuchać wezwania okupanta ; lecz ostatecznie wielu wśród nich myślało, że Niemcy są

za silni i że wobec tego nie warto próbować ucieczki. Polacy w armji niemieckiej ! Spójrzcie co się dzieje w Rosji ! Rosjanie dochodzą do Dniepru. Żołnierze niemieccy masami poddają się Rosjanom, widząc, że wojna przegrana. W samej Rosji powstał związek oficerów niemieckich, który pod przewodnictwem generała Seydlitza, wzywa do obalenia Hitlera i zakończenia wojny. Na co więc czekają Polacy ? Czy zamierzają zginąć pod uderzeniami sprzymierzonych ? Czy pragną pokazać się własnemu krajowi w hańbie ? Odrywają się przecież takim postępowaniem od narodu, stawiają się poza nawias życia polskiego, jeżeli trwają w bierności i pozostają w armji niemieckiej. Wiemy wprawdzie, że coraz więcej jest takich, którzy zrozumieli sytuację i którzy korzystają z każdej okazji aby umknąć, lecz czas nadszedł, aby setki tysięcy Polaków tak zrobiło. Polacy w armji niemieckiej ! Każda stracona godzina wiąże was coraz silniej z klęską wroga waszego narodu. Spieszcie więc zmyć hańbę, zrzucić hańbiący mundur niemiecki i uciekajcie !

Rozgłośnia londyńska podała przemówienie Churchilla. Churchill podał wiele interesujących szczegółów o bombardowaniu Niemiec, o tempie budowy okrętów i o ostatnich wypadkach politycznych. Premier brytyjski podkreślił bohaterstwo armji czerwonej, która na całym froncie przeprowadziła potężną ofenzywę na przestrzeni 1.600 km. Sprzymierzeni gotowi są zniszczyć hitleryzm. W tym celu odbyć się ma spotkanie Stalina, Roosevelta i Churchilla, na spotkaniu tym omówione zostaną wszystkie najważniejsze sprawy wspólnej taktyki. Najznamienniejszym było oświadczenie Churchilla, że front włoski jest "trzecim frontem" a że drugi front zostanie otwarty na zachodzie. Oczywiście Churchill nie może powiedzieć kiedy, lecz stwierdza, że uderzenie to nastąpi. Polacy, jak i wszystkie narody ujarzmione, uważają, że uderzenie to już dojrzało i że powinno nastąpić niebawem. Potężny atak na same Niemcy zniszczy hitleryzm i skróci nasze cierpienia.

Faszyści, którzy kryją się wstydliwie za rozgłośnią Swit opowiadają wciąż stare bajki o "obcych agenturach" w Polsce, o "podszywaniu się pod imiona bohaterów narodowych " i t.p. Jeżeli Swit miał na myśli nas, to odpowiedzieć możemy jedynie pogardliwym uśmiechem. Nie jesteśmy obcą agenturą, a reprezentujemy polską myśl polityczną. Nigdy się nie wstydziliśmy tego, że pragniemy przyjaźni ze Związkiem Sowieckim, gdyż tylko w oparciu o naszych sojuszników widzimy gwarancję niepodległości i demokracji ojczyzny. - Możliwe jest jednak, że Swit nie nas miał na myśli, a mówił o oddziałach gwarji ludowej, które jak wiadomo, noszą nazwy bohaterów narodowych takich jak Kilińskiego, Pułaskiego, Kościuszki i Waryńskiego. Jeżeli ataki Switu kierują się przeciwko tym, bohaterskim oddziałom Polski Podziemnej, to Swit demaskuje swe zbrodnicze zamiary i zamiary swych mocodawców, którzy szczują społeczeństwo na tych najlepszych patriotów, podjudzając do bratobójczej walki. Bojowe oddziały gwardji ludowej, oddziały śmierci, prowadzą najbardziej niebezpieczną działalność, poświęcając życie codzień za umiłowaną ojczyznę, której krwią swą dać by chciały wolność i niepodległość. Oddziały te wykolejają pociągi, napadają na katownie, uwalniają patriotów, wykonują kary na zdrajcach, nie dają okupantom spokoju ani dniem ani nocą, chwyciły w ręce walkę wsi polskiej z okupantem, - gwardziści są prawdziwymi mścicielami narodu.

Podjudzając społeczeństwo do zwalczania gwardji ludowej, zbrodniczy mocodawcy Switu demaskują się jako faszyści, służący jedynie niemieckiej sprawie. Posuwają się nawet do tego, że nawołują do morderstw na świetlanych patriotach, prowadzących do boju gwardzistów. Pamiętać trzeba przecież, że gwardziści noszą na swych barkach cały potężny ciężar walki z okupantem, że ponosili i ponoszą największe ofiary. Nie dość, że reakcyjni faszyści nawołują społeczeństwo do wstrzymywania się od walki, nie dość, że rzucają błotem w nich i brudem, - lecz nawet patrioci i demokraci polscy nie mają być pewni swego życia ze strony własnego społeczeńst ? Niedawno mówiliśmy o tem, że banda zbrodniarzy świtowych, posługując się politykierami w kraju, zarąbała na śmierć dowódcę gwardji, dobrego patriotę i obywatela pod Zborowem /?/. Niedoczekanie ich! Żadne próby szkalowania naszych bohaterów przez nędznych świciarzy i innych pismaków faszystowskich nie doprowadzą do ich mętnych celów !. Emigracyjna reakcja, której propaganda podobna jest kropka w kropkę do propagandy Goebbelsa, sama wydała na siebie wyrok. Hańba spada na głowy świtowych bandytów. Żołnierze Polski walczącej, a za nimi całe polskie społeczeństwo odpowie godnie na zbrodnicze wyczyny rodzimego faszyzmu, na wypociny pismaków reakcyjnych, na podjudzanie do bratobójstwa, na wysługiwanie się Niemcom : odpowiedzią naszą będzie zjednoczony front narodowy do walki z faszyzmem, obcym czy rodzimym, wyrzucenie zdrajców poza nawias polskiego społeczeństwa i przyśpieszenie utęsknionego dnia wyzwolenia Polski.

Działania na froncie wschodnim oraz wypadki w południowych Włoszech przesłaniają nam nader ważne wydarzenia, które są dziejowo doniosłe, a które dotyczą działalności jugosłowiańskich partyzantów. Wyzwoleńcza armja jugosłowiańska zdobyła dziesiątki miast w Dalmacji, a obecnie posunęła się energicznie na północ, okupując prawie całą Słowenję. Lecz armja ta nie poprzestała bynajmniej na odbiciu z rąk wroga terenów jugosłowiańskich. Walczy ona obecnie na ziemi włoskiej, pod Fiume i na Istrji, w okręgach zaludnionych wyłącznie Słowianami, a zagarniętych przez zachłanny imperializm obalonego włoskiego faszyzmu. Tak więc armja wyzwoleńcza wymierzyła policzek zdrajcy Michajłowiczowi, który paktuje z Niemcami i trwa w bezczynności. Armja pokazała, że zdecydowana jest odbić wszystkie ziemie, na których mieszkają pobratymcy słowiańscy. Charakterystyczne jest, że liczne oddziały włoskie, które stanowiły poprzednio załogę w tych okolicach, przyłączyły się do armji wyzwoleńczej i współpracują z nią ściśle. Pozatem ludność miejscowa włoska zorganizowała bataliony robotnicze, które również podtrzymują akcję armji wyzwoleńczej. Dla nas Polaków wypływa z tego podwójna nauka. Wbrew wszystkim twierdzeniom niezdecydowanych i biernych, że walka z najeźdźcą jest beznadziejna, wynika z czynów armji wyzwoleńczej jugosłowiańskiej, że walka ta jest możliwa i że dać może konkretne rezultaty. Drugą nauką jest to, że walka zbrojna - wbrew twierdzeniom rodzimej reakcji - istotnie leży w interesach naszych sojuszników. Wypadki w Jugosławji i na słowiańskich ziemiach włoskich dowiodły, że walka zbrojna zorganizowanych jednostek podziemnych stanowi realną pomoc dla sojuszników.

Inne tematy poruszano : wojska sowieckie widzą już złote kopuły Kijowa. Generalna ofenzywa 8-mej armji we Włoszech. Działalność partyzantów w Górnej Sabaudji. Komunikaty. Wiadomości ze świata.

MOSKWA, po polsku, 23.IX.g.17.15.,19.15.,21.15.,22.15.
Grupa partyzantów wileńskich wykoleiła 23 pociągi. Pozatem zniszczono 14-cie parowozów i zablokowano komunikację kolejową na przeciąg 3 dni.
21-go września zabito w Mińsku generalnego gubernatora Białej Rusi satrapę Kubę . Tak poległ z rąk mścicieli niemiecki oprawca bratniego narodu białoruskiego.
Inne tematy poruszano : trzy rozkazy dzienne Stalina - z okazji zajęcia Demidowa, Połtawy i Staroduba. Niemcy wysadzili w powietrze zbiorniki nafty w Neapolu.

II.

Ogólne.

PARYŻ, po francusku, 23.IX.g.19.00.
Włoski następca tronu Umberto zwrócił się, jak się dowiadujemy dopiero dzisiaj, do Hitlera wkrótce po kapitulacji Badoglio z zapytaniem, czy będzie mógł objąć tron Włoch w razie abdykacji Wiktora Emmanuela. Odpowiedź była negatywna.

Inne tematy poruszano : organizacja rządu faszystowskiego z Mussolinim jako premierem i ministrem spraw zagranicznych. Wiadomości frontowe.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 24.IX.g.09.00.
Generalny komisarz na Białej Rusi Gauleiter Wilhelm Kube stał się ofiarą bolszewickiego zamachu morderczego w Mińsku. Zamach ten przygotowany został przez bolszewickich agentów z polecenia Moskwy. Kube odznaczył się w ciągu 10-leci jako bojownik narodowo-socjalistyczny, a imię swe zawdzięcza nieustraszonej swej postawie oraz energicznemu charakterowi. Zadania powierzone mu w chwili tworzenia administracji cywilnej na Białej Rusi otworzyły zmarłemu możliwości dalszej decydującej pracy dla dobra Rzeszy. Odznaczył się on tam niesłychaną energją, a praca jego nad zorganizowaniem terenów pozostawionych w stanie chaotycznym przez bolszewików, była nad wyraz owocna. Właśnie dlatego osoba jego była solą w oku dla bandy Stalina, która popełniła ten mord skrytobójczy.
Z Lizbony : Dauzardis, dawny konsul litewski, przebywający obecnie jako emigrant w Chicago , oświadczył, że największą obawą Litwy jest powrót armji bolszewickich. Dauzardis powiedział, że emigranci litewscy obawiają się w równym stopniu wojny, jak i pokoju zawartego przez sprzymierzonych, gdyż Stalin nie rezygnuje ze swoich roszczeń wobec państw bałtyckich. Konsul litewski zapytuje : czy Karta Atlantycka stosowana będzie też i do nas, nawet gdy Stalin zasiądzie przy stole konferencyjnym ?